N^er 175. ROK 1839. PIĄTEK 2 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie. Jutro Znalezienie S. Szczepana.

Imiona Sławiańskie. Jutro Litosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 3''', 922	+ 12°, 6	4''', 83	Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	
1 2	4, 382	+ 17, 8	4, 86	,, mocny	Pochmurno	Deszcz
10	5, 434	+ 12, 5	5, 39	Żaden	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 16 Lipca. —

Rząd otrzymał drogą telegraficzną przez Karlsruhe i Strasburg wiadomość o śmierci Sułtana i dziś ją ogłosił. W skutku téj wiadomości udali się wczoraj wieczorem wszyscy ministrowie do Neuilly i zostali tam aż do północy. Dziś zrana odszedł goniec gabinetowy do Tulonu, gdzie wsiądzie na statek udający się do Konstantynopola.—Mniemają tu teraz, że przy teraźniejszych okolicznościach, Reschid pasza nie wróci do Paryża, ale w Marsylii wsiądzie na okręt, udający się do Konstantynopola.

Dziś zrana wydano znowu pietnaście rozkazów uwięzienia. Słychać, iż odkryto sekretną fabrykę prochu, na przedmieściu St. Jacques.

Piszą z Tulonu 11 b. m. »Sądząc po rozkazach ministra marynarki, które przesłane zostały do wszystkich portów, zdaje się, jakoby eskadra admirała Le Blanc pod Buenos Ayres miała otrzymać znaczne wzmocnienia. Nasze nieporozumienia z rządem argentyńskim, zdaje się, że koniecznie pociągną za sobą wojnę, okręt bombardyjerski *Cyclope* który dopiero przed kilku dniami przybył z Mexyku, gdzie miał znaczny udział w zdobyciu San Juan d'Ulloa, ma być jak najspiesznićj przygotowany do nowéj podróży. Również pospiesznie postępuje uzbrojenie okrętów: *Santi Petri*, *Montebello*, i korwety wojennéj *la Victorieuse*, które wszystkie przeznaczone są do Levantu.

Zdaje się teraz być pewném, że marszałek Clauzel nie sam udaje się do Algieru, ale towarzyszyć mu będą panowie Billaudil, Carbet, Cibel, Angeville, Garcius, Lassajer i kilku innych deputowanych. Te odwiedziny nie pozostaną bezwątpienia bez skutku dla téj osady.

— Dnia 17 Lipca. —

Moniteur donosi, że król i rodzina królewska we czwartek udadzą się z Nenilly do St. Cloud, gdzie w piątek spodziewają się przybycia króla i królowéj Belgów.

Słychać, że xiąże Orleans w początku sierpnia opuści Paryż i uda się do Bordeaux. Następnie w Marsylii wsiądzie na okręt płynący do Algieru, w celu zwiedzenia posiadłości francuzkich w Afryce.

Program uroczystości lipcowych jest już skreślony. W dniu 29 b. m. odbędzie się wielki przegląd wojska. Obrzęd chrztu hrabiego paryskiego został znowu odłożony.

Piszą z Hawru 14 lipca: «Listy z San Salvador i Guatimala donoszą, że od 21 do 27 marca, powtarzały się w przerwach trzęsienia ziemi. Góra jedna z całą wsią i mieszkańcami zapadła się. Przez to bieg jednéj rzeki został zatamowany i nastąpiły wielkie w kilku miejscach wylewy. Niedaleko od miasta otworzyła się okropna przepaść, przyczem wszystkie domy pobliskie, tak silnie zostały wstrząśnione, iż mieszkańcy uciekli na pole, aby nie zginąć pod zwaliskami. Podziemny grzmot dał się słyszeć, i obawiano się, że w bliskości miasta otworzy się jaki wulkan i wyrzuci swój okropny ogień. W dniu 1 kwietnia trzęsienia jeszcze nie ustały.

— Dnia 18 Lipca. —

Mówią tu bardzo o oddaleniu się prefekta policyi pana Dellussert; miał on podać swoję dymissyę, ale król nie przyjął jéj, ponieważ prefekt policyi, który już dawno piastował ten urząd zdolniejszym jest bez wątpienia do zniweczenia zamiarów nowych zaburzeń, aniżeli urzędnik zupełnie nowy.

O godzinie 3 zrana w dniu onegdajszym ukazały się 2 wozy przed więzieniem oskarżonych majowych, jeden z tych wozów, podzielony był na dziesięć, drugi na ośm cel. Stósownie do przepisów, osądzeni zwykle miewają kajdany na nogach i ubranie przez pół czerwone a przez pół żółte. To jednakże tym razem nie zostało wykonane; ale za to nie pozwolono więźniom mieć pieniędzy, tytoniu i kubków do napoju. Każdy z więźniów został z osobna wprowadzony do wozu i zamknięty w swojéj celce. W mniejszy wóz wsiedli: Martin Bernard, Delsade, Austen, Mialon i Barbes, który wsiadł ostatni. Kiedy zadano mu zwykłe pytanie czy ma przy sobie pieniądze i tytoń odpowiedział przeczeniem. Zapytany, czy ma jakie książki, pokazał »Podręcznik chrześcianina«, który mu zostawiono. Odchodząc podziękował dyrektorowi i dozorcy więzienia, który mu przyniósł wiadomość o przybyciu krewnych, z któremi się widział. Kiedy drzwi więzienia zamknęły się Barbes nie wiedział jeszcze, na jaką karę zmieniono wyrok śmierci. Pierwszy powóz udał się w kierunku Saint Michel, drugi ku Doullens. O przybyciu pierwszego na miejsce przeznaczenia, nic jeszcze nie wiemy.

— Dnia 19 Maja. —

Król i jego rodzina mają w połowie sierpnia udać się do Eu. Słychać także ża rodzina Królewska odwiedzi miasto Dieppe.

Otworzono składkę przez podpisy na wzniesienie pomnika dla Coret de la Tour d'Auvergne, pierwszego grenadyera Francyi. Pomnik ten ma być umieszczonym na głównym placu jego rodzinnego miasta w departamencie Finisterre. Rada jeneralna w Finisterre, podpisała na 15,000 fr. a minister wojny za swój wydział 2000 fr.

Moniteur donosi o przybyciu w dniu wczorajszym po południu Króla i Królowéj belgijskiéj do St. Cloud.

Hussein Chan, nadzwyczajny poseł szacha perskiego miał wczoraj posłuchanie u Króla.

Rada ministrów postanowiła, że w dniu 29 lipca odbyć się ma przegląd gwardyi narodowéj i wojska liniowego na polach elizejskich. Pułkownicy pułków stojących garnizonem w Paryżu, wczoraj już otrzymali stosowne w téj mierze instrukcye od sztabu głównego.

Uważają, że lord Granville codziennie miewa długie konferencye z marszałkiem Soult.

— Londyn 19 Lipca. —

Królowa Jejmość udzieliła wczoraj posłuchanie w pałacu Buckingham, posłowi szwedzkiemu hrabiemu Biornstierna, i posłowi wirtemberskiemu hrabiemu Mandesloh który J. K. Mci złożył pismo swego władcy.

Sir Robert Peel wczoraj z rodziną swoją odjechał do swego wiejskiego mieszkania Drayton Maron w hrabstwie Stafford, gdzie ma zamiar przepędzić jesień. Zdaje się więc że parlament zbliża się do końca.

Piszą z Malty, 4 lipca: »Flota puściła się pod żagle ku Lewantowi. Nie wiemy dotąd jakie jest jéj przeznaczenie. Jedni sądzą że udaje się do Dardanell, drudzy ku Syryi. Ostatni pocztowy statek francuzki przybyły z Marsylii, przywiózł tu pana Moore gońca królowéj angielskiéj, który wręczył admirałowi depesze, o treści ich jedak nic dotąd nie słychać. Hrabia Lurdes pierwszy sekretarz poselstwa francuzkiego w Konstantyno-

połu, który uchodzi za bardzo zręcznego dyplomata, przejeżdżał tędy i udaje się jak słychać do Mehmeda Ali.

Podług ostatnich wiadomości z Lisbony parопływ angielski *Hydra*, przywiózł w dniu 8 b. m., znajdującym się tam okrętom liniowym angielskim, rozkaz udania się natychmiast do Dardanel. Paropływ ten zatrzymał się tylko pół godziny w Lisbonie, i zaraz puścił się w dalszą drogę na morze śródziemne, na pokładzie jego znajdowało się 360 żołnierzy morskich dla angielskiej marynarki.

Z Kanady nie wiele nowego donoszą. Podług listów z Halifax 5 i Fredertston 8 czerwca, zupełna spokojność zdaje się że została przywróconą, na zakwestyonowanym gruncie. Dwie osoby, które miały udział w ostatniém powstaniu, odprowadzone zostały do więzienia w Montreal. Prezydent Stanów Zjednoczonych znajdował się w podróży i wszędzie przyjmowano go z czcią godności jego przynależną. Spodziewany był w New-York.

— *Bruxella* 19 *Lipca.* —

Król i królowa odjechali wczoraj do St. Cloud. Około 3 sierpnia wrócić mają do Bruxelli.

Baron de T'Serclaes, który dotychczas był sekretarzem jeneralnym w wydziale spraw zagranicznych ma być posłem belgiskim przy dworach niemieckich.

Posiedzenia izb na rok 1839 i 40, mają być jak słychać najpóźniéj w wrześniu otworzone. Spodziewają się że wtedy będzie już mógł być przedłożonym rezultat zebranej w Utrecht kommissyi do uregulowania długu, i że rząd będzie mógł ważne projekta przedłożyć w skutku ułożenia tego ważnego punktu. Izby będą się zajmowały zaległemi opłatami, a budżet dochodów i wydatków przejdzie przez roztrząśnienie w tym jeszcze roku.

Panowie de Theux minister spraw wewnętrznych i zagranicznych i Beymae Kers, zostali wybrani znowu na reprezentantów okręgu Hasselt. A panowie Renesse i Simons w okręgu Tongres.

Baron vou Handel, Cesarsko-Austryacki sekretarz poselstwa w Bruxelli przybył tu znowu i objął zarząd poselstwa, aż do czasu przybycia hrabiego Dieterichstein.

Minister wojny miał wydać rozkaz rozbrojenia cytadelli Lütich i twierdzy la Chartreuse. Przy téj okoliczności spodziewają się że rząd także karze wywieść z tamtąd ogromną massę prochu, która się tam znajduje i jak mówią, wynosi więcéj niż 3000 beczek. Już także miał być wydanym rozkaz zoiszczenia szańców i innych fortyfikacji w Mons, tylko tamtejszy arsenał ma pozostać.

— *Madryt* 7 *Lipca.* —

Cabrera wprowadził 4000 wojska pomiędzy Madrytem i kapitanem Kastylii i przez to przeciął wszelki związek.

Baron Meer miał więcéj niż milion franków zabrać z sobą z Kastylii.

Cabrera blokuje Castellon de la Plana, w królestwie Walencyi, ale zarazem i Lucena. Listy z Barcelony donoszą, że karliści wykonali silny napad na Mauresa i zajęli przedmieście.

Valdes pomaszerował przez Igualada i zmusi ich bezwątpienia do odstąpienia od oblężenia.

Z San Sebastian d. 4 lipca piszą: Dziś rano nadeszła tu wiadomość że Karliści przeprowadzili z Andoain i innych miejsc do Nawarry wszystkie swoje armaty, amunicyą i inne zapasy, które jak mówią, mają pod Estellą usadowić. Karliści są zupełnie przekonanemi że wszystkie operacye Espartera i grożący (!!) zamiar zajęcia Durango, ten tylko mają cel, aby prawdziwe widoki jego ukryć i że czeka tylko przybycia Don Diego w pewnym punkcie, aby wprost i nagle uderzyć na Estellę. Postępowanie francuzkiéj izby deputowanych względem udzielenia skutecznéj pomocy krystynistom, wielką w wojsku karlistowskiém zrządziło trwogę i wszelkiemi siłami starają się, nie rozszerzyć téj pogłoski po prowincyach. Maroto miał osądzić że dostateczuie jest przygotowanym, do utrzymania się na linii z Ordunia do Bilbao i do silnéj obrony miasta Areta. Pułkownik Clabarya, który dowodził pułkiem «Gerona» został mianowany brygadyerem i jako szef sztabu głównéj armii aragońskiéj ma towarzyszyć jenerałowi O'Donnell.

Rozmaitości.

— Angielski dziennik zawiera następujące różnice pożycia domowego Francuzów i Anglików: »My, mówi dziennik, siedzimy godzinami przy stole, przepędzając czas na politycznych gadaninach, lub na tworzeniu nowych pijackich przysłów: Fraucuz je spiesznie i wraca do zatrudnienia. W Anglii żyją obie płcie w pewnym sposobie rozłączenia. W Francyi przeciwnie kobiety mięszają się do wszystkich przystojnych rozmów. Francuzka myśli tylko o rychłem zatrudnieniu się i chroni się marnować czas; chętnie pomaga swojemu mężowi w pracy i zarobkowaniu, odwiedza giełdę, siedzi w kantorze, prowadząc książki kupieckie, i służy mu za kasjera. Nie raz zdarza się, że francuska umieszczona w domach handlowych i sklepach kupieckich, z pensyą 1000 franków i tak będąc już zamężną przychodzi swoją pracą mężowi w pomoc. Ale nasze kobiety czemże się zajmują w czasie wolnym? Opowiadają sobie złośliwe plotki herbatowe, mówią o strojach i ich wydatkach. Nawet nie zajmują się małemi i mało użytecznemi ręcznemi robotami jak np. w Niemczech. Gospodarstwo wcale nie obchodzi nasze damy wiejskie. Ale, palce wyłamując, sonaty grywać na fortepianie i łaknąć za nowinkami oto ich praca! Francuzka dama na każdą drobnostkę ma wzgląd. Zachowuje nawet pewny system w ubieraniu się, a wszystko co zrobi nosi cechę doskonałości. Czytuje książki traktujące o tych przedmiotach, i stara się jak sama mówi doskonalić. Możemy jeszcze tu dodać że we Francyi wiele jest użytecznych instytutów pod zarządem niewiast. Tak, w Paryżu jest pierwszy hotel własnością kobiety, która nim po mistrzosku zarządza. Często, we Francyi trafiają się przewrotne stosunki. Mąż zajmuje się kupnem żywności i innych przedmiotów gospodarskich, przeciwnie żona sprzedaje z spichrza, prowadzi buchalterstwo zakłada konie i t. d. Szczególnie w Bruxelli i Antwerpii zajmują się kobiety handlem zbożowym, kupują i przedają znaczne partje nawet bez wiedzy mężów. W Paryżu zaś odwiedzają giełdę i robią znaczne spekulacyje w podniesieniu i spadaniu papierów publicznych. I żydówki w Polsce mają wielką skłonność do handlu i spekulacyj. Widzieć często można na giełdzie Gdańskiej jak przedają zboże i nie jedna okazuje więcéj zręczności i przebiegłości w handlu jak jéj mąż. W Dubience jest spekulantka która się spławieniem zboża zajmuje. Posiada znaczną ilość galarów przeszło 500 flisów i prowadzi handel za 40,000 talarów rocznie. Na giełdzie Gdańskiej zajmują się także izraelitki interesami zbożowemi i spekulcjami pieniężnemi.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 4654.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w skutku uchwały Senatu Rządzącego Nro 3890 z r. b. odbędzie się w d. 9 sierpnia r. b. w godzinach przedpołudniowych publiczna *in plus* licytacya na sprzedaż drzewa starego z mostu Stradomskim zwanego, przy reparacyi wydobytego, *praetium liciti* złp, 500 naznacza się. Chęć licytowania mający, w gotowiznę zaopatrzeni przy moście rzeczonym znajdować się zechcą. Najwyżéj offiarujący przy licytacyi się utrzyma, i gotówkę do rąk Inspektora urzędu budownictwa, *ad hoc* delegowanego natychmiast złoży, po czém drzewo wydane mu będzie.

Kraków dnia 29 lipca 1839 r.

Senator Prezydujący
X Scipio.
Za Referendarza *Rayski.*

Doniesienia prywatne.

Redakcya zawiadamia panią Sabo (dawniej Maryannę Bialkowską) aby się po list do siebie adresowany w kantorze Gazety znajdujący się zgłosiła.